

1. IX. 1939 — 1. IX. 1965

Z myślą o przyszłości świata

Pamięć o pomordowanych, pamięć o bohaterskiej walce z najeźdźcą, przestroga dla żywych. Od dwudziestu sześciu lat, każdego września myśli nasze bicia tymi torami. I jest w tym nawarstwianiu się pamięci spełnianie obowiązku przekazywania prawdy o czasach pogardy człowieka następnym pokoleniom.

Pamięć o pomordowanych.

Ponad sześć milionów ofiar. Taki jest bilans bezpośrednich strat biologicznych naszego narodu: od egzekucji i mordów popełnionych na kobietach, dzieciach i starcach już w pierwszych dniach okupacji, po miliony zamęczonych w więzieniach, rozstrzelanych, zagazowanych w obozach koncentracyjnych, czy zadreżonych pracą ponad siły i głodem.

Pamięć o walce z najeźdźcą.

Zaczęła się ta walka bohaterska obrona Poczty Gdańskiej i Westerplatte, bohaterskim oporem polskiego żołnierza — pozabawionego dowództwa, źle uzbrojonego, ale z męstwem podejmującego nierówną walkę, która miała przejść do historii, jako pierwszy zbrojny opór na drodze hitlerowskiego podboju Europy. Nie zabrakło potem żołnierza polskiego w szereгах koalicji antyhitlerowskiej na całym froncie świata. Ale główny bój z faszystowskim najeźdźcą, bój, który prowadził najbliższą drogą do zwycięstwa, toczył się w podziemiu w okupowanym kraju i później na szlaku od Lenino do Berlina. Program wolnej Polski, wolnej od hitlerowskiego najeźdźcy i społecznego ucisku, rzucony przez czołową siłę lewicy — Polska Partia Robotnicza, program Polski sprzymierzonej ze Związkiem Radzieckim, zamkniętej w swych etnicznych granicach między Bućmą a Odrą i Nysą Łużycką — stał się faktem dzięki tej walce.

Przestroga dla żywych.

W 26 rocznicę wybuchu II wojny światowej na Wietnam padają amerykańskie bomby. W dwudziestą szóstą rocznicę trądzono września zachodniomierzeccy rewizjonści walczą o ukoronowanie dzieła odbudowy militarysty — o dostęp do broni atomowej.

Imperializm pokazuje światu wciąż swe groźne dla pokoju oblicze.

Jako jeden z tych narodów, które w ostatniej wojnie wycierpiły najwięcej, mamy moralne prawo i obowiązek ostrzegać ludzkość przed niebezpieczeństwem jakie niesie z sobą imperializm.

Nie zabrakło w powojennych latach niady głosu Polski tam, gdzie padało słowo Pokój. Ustami przywódców naszego narodu, ustami zwykłych obywateli naszego kraju wypowiadaliśmy się i wypowiadamy przeciwko wojnie. Jesteśmy aktywną siłą obozu socjalistycznego w jego walce o pokój i pokojowe współistnienie. Gorące poparcie przez Polskę na arenie międzynarodowej pokojowych inicjatyw Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych, jej własne propozycje — utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej i zamrożenia zbrojeń nuklearnych w tym regionie — zmierzające do zmniejszenia niebezpieczeństwa zbrojnego konfliktu — to przykład naszego wkładu w dzieło walki o pokój. Pragniemy nadal, iak dotychczas — bezpieczni polega obozu państw Układu Warszawskiego — pomnażać dobra naszego kraju, dzwoniącego z ruin całego narodu.

Dlatego też w dniu pierwszego września zwracając się pamięcią w tamte lata drogi, myślimy przede wszystkim o przyszłości świata.

Jest to najgodniejsze uczczenie pamięci pomordowanych przez hitlerowskich zbrodniarzy ofiar, jest to największy hołd dla tych wszystkich, którzy oddali swe życie w walce z faszystowskim najeźdźcą.



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
środa, 1. IX. 1965

Cena 50 gr
Nr 207 6704j

Wiec przyjaźni radziecko — egipskiej

A. Mikojan: Optymistyczny przykład ZRA

We wtorek odbył się na Kremlu wiec przyjaźni radziecko-egipskiej, na którym przemawiali — prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Gamal Abdel Naser i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, A. Mikojan.

A. Mikojan oświadczył m. in., że naród i rząd ZRA w okresie powojennym wywalczyły prawdziwą niezależność, dokonały głębokich reform społecznych i jako cel swój proklamowały zbudowanie demokratycznego społeczeństwa socjalistycznego. Zjednoczona Republika Arabska — powiedział A. Mikojan — proklamowała i prowadzi politykę nieangażowania się — politykę pozytywnej neutralności. Dzięki tej rzeczywistości

niezależnej polityce zagranicznej, ZRA zdobyła wielki autorytet na świecie.

A. Mikojan podkreślił następnie, że w przemyśle i rolnictwie ZRA nastąpiły doniosłe przemiany, które zadały dotkliwy cios feudalizmowi oraz wielkiemu kapitałowi i oczyściły drogę wiodącą ku postępowi społecznemu.

Rozwój ZRA potwierdza ponownie, tym razem w warunkach arabskiego świata mułzumańskiego, z jego specyficznymi cechami i tradycjami — oświadczył A. Mikojan — że zdecydowane zerwanie z ustrojem feudalnym, odważne wkroczenie na niekapitalistyczną drogę rozwoju, otwiera przed każdym narodem możliwości narodowego odrodzenia i odnowy społecznej. Doświadczenia ZRA wykazują, jak narody, które nie wyzwołyły się jeszcze z jarzma neokolonializmu mogą zdobyć rzeczywistość, a nie formalną samodzielną.

ZRA i inne niezależne państwa Azji i Afryki walczą o pokój i o wolność narodów, przeciwko polityce agresji oraz feudalnego i kapitalistycznego wyzysku zadają dotkliwe ciosy międzynarodowemu imperializmowi i wyrażnie go osłabiają. Dla krajów socjalistycznych oraz wszystkich postępowych sił na świecie, stanowi to wielką pomoc i znaczne poparcie. Imperialiści — powiedział A. Mikojan — podejmują dziś rozpaczliwe próby odwetu za porażki, jakie ponieśli w ciągu ostatnich 20 lat w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej. Na czele sojuszu imperialistów, kolonialistów i rasistów stanęły USA, które nie gardzą nawet takimi metodami, jak wojny kolonialne i coraz częściej oczekują się do zbrojnej ingerencji w sprawy innych państw i narodów. Ale w ten sposób USA wykazują nie siłę, lecz słabość imperializmu amerykańskiego, wykazują, że nie jest on w stanie

Dokończenie na str. 2

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu dzisiejszym zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, od zachodu kraju, stopniowo wzrastające aż do wystąpienia opadów i lokalnych burz. Temperatura maksymalna w granicach od 16 st. na północy, do 20 st. na południu. Wiatry słabe i umiarkowane.

PAP

Dokończenie na str. 2



Główny bój, który prowadził najbliższą drogą do zwycięstwa, toczył się na szlaku od Lenino do Berlina.

W dniu rozpoczęcia czwartego roku realizacji reformy szkolnej przesyłamy najszerzej życzenia wszystkim nauczycielom, uczniom i rodzicom.

Życzymy nauczycielom sukcesów w ich trudnej pracy wychowawczej nad kształtowaniem socjalistycznego oblicza młodzieży, uczniom aktywnego udziału w procesie nauczania i wychowania, rodzicom bliższej wiedzy ze szkoła i jej problemami wychowawczymi.

Życzymy nauczycielom emerytom dobrego, zasłużonego wypoczynku po ich długoletniej pracy pedagogicznej.

Wierzmy, że nowy rok szkolny przyczyni się do dalszego umocnienia zdobyczy socjalizmu w dziedzinie nauczania i wychowania. W pracy Waszej towarzyszyć będzie troska Partii i władzy ludowej oraz całego społeczeństwa Wielkopolski.

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR
W POZNANIU

Witaj szkoło!



Fot. — K. Przychodzki

Dzisiaj inauguracja nowego roku nauki

W środę 1 września młodzież szkolna w całym kraju rozpoczyna nowy rok nauki — 1965/66. Dzień ten jest szczególnie uroczysty dla około 700-tysięcznej rzeszy 1-klasistów, którzy przekroczą progi szkół podstawowych. Ogółem w nowym roku w szkołach wszystkich typów będzie się uczyć 8.400 tys. młodzieży i dorosłych.

W wielu miejscowościach kraju młodzież rozpoczyna rok nauki w nowych budynkach szkolnych — najpiękniejsze z nich to szkoły — Pomniki Tyśiąclecia.

W miastach i małych miasteczkach otwiera się 86 nowych szkół zawodowych w tym 41 techników i 45 zasadniczych szkół przyzakładowych i międzyzakładowych.

Dla młodzieży szkół podstawowych i średnich przygotowano ok. 25 mln. egzemplarzy nowych podręczników. Pełny komplet nowych książek

otrzymają uczniowie klas VII szkół podstawowych, do których wprowadzono w br. nowy program nauczania 8-latków.

Tegoroczny plan budownictwa szkolnego przewiduje oddanie do użytku 662 obiektów, tj. 6257 izb lekcyjnych, z czego na resort budownictwa przypada 559 szkół — 5560 izb. Jest to największa liczba izb lekcyjnych wznoszonych rocznie w ciągu ostatnich 21 lat. Planuje się, że w następnych latach — wobec zaspokojenia podstawowych potrzeb — plany budownictwa szkolnego będą kształtowały się na poziomie br. lub nawet nieco niż.

Mimo szczególnie wysokich zadań tegorocznych, plany zostaną w pełni zrealizowane. Na 1 września resort budownictwa przekazuje 3331 izb, co stanowi 60,7 proc. planu rocznego, inni wykonawcy — ok. 350 izb. (Na początek ubiegłego roku szkolnego oddano do użytku 3023 izby).

Zabezpieczono także pełne wykonanie planu III kwartałów — ok. 4200 izb na 1 października.

W Wielkopolsce oddanych zostaje 25 nowo zbudowanych szkół podstawowych, — przeważnie „Tyśiąclecie” — m. in. w Gnieźnie, Nowym Tomyślu, Gostyniu oraz w wielu wsiach; 5-izbową szkołę otrzyma młodzież wsi Maniecki, pow. Śrem — ufundowaną przez robotników rolnych miejscowego kombinatu PGR; dzieci z miejscowości Swoboda w pow. Kalisz uczyć się będą w nowej — 4-izbowej szkole wybudowanej w czynie społecznym przez mieszkańców oraz młodzież ZMW.

Na Rzeszowszczyźnie przybędzie 15 szkół podstawowych, 3 zawodowe i 2 przedszkola.

Szkolnictwo na Białostocczyźnie otrzyma 32 nowe obiekty z tego 16 — 1 września.

W woj. zielonogórskim rozwija się szeroko budowa szkół wiejskich w czynach społecznych. Powstaje w ten sposób

45 mln. uczniów w Zw. Radzieckim

W nowym roku szkolnym, który rozpoczyna się w ZSRR, podobnie jak u nas, w dniu 1 września, w ogólnokształcących szkołach podstawowych i średnich zasiadzie ponad 45 milionów uczniów. Do techników i wyższych uczelni przyjąto w bieżącym roku rekordową liczbę słuchaczy — 2 miliony. (PAP)

8 nowych obiektów, z których 6 jest już na ukończeniu.

PAP

Minister Tułodziecki do nauczycieli

We wtorek, w przeddzień rozpoczęcia nowego roku szkolnego minister oświaty — Wacław Tułodziecki wygłosił przez radio przemówienie do nauczycieli.

Postawa nauczyciela, jego przykład, jego serdeczny, bezpośredni stosunek do uczniów, jego wiedza i aktywność społeczna, to podstawowe warunki socjalistycznego wychowania młodzieży — oświadczył m. in. Minister, składając nauczycielom życzenia sukcesów w ich odpowiedzialnej pracy pedagogicznej i wychowawczej. (PAP)

Wizyta generała J. S. Simeliusa

W dniu dzisiejszym przybył do naszego kraju z oficjalną wizytą — na zaproszenie ministra obrony narodowej, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego — naczelny dowódca sił zbrojnych Finlandii, generał piechoty Jaakko Sakari Simelius wraz z małżonką.

Program kilkudniowego pobytu w Polsce przewiduje zapoznanie się z życiem naszego kraju oraz odwiedzenie niektórych jednostek wojskowych. (PAP)

W sierpniu

Plany produkcji wykonane z nadwyżką

Górnicy kopalń węgla kamiennego zrealizowali z nadwyżką ok. 20 tys. ton sierpniowe zadania wydobywcze. Przekroczono także o 5 proc. zaplanowany na ten miesiąc wskaźnik wydajności pracy.

Pomyślnie, bo w 100,7 proc. wykonał zadania sierpniowe przemysł materiałów budowlanych. W porównaniu z tym samym miesiącem ub. roku produkcja wzrosła o przeszło 12 proc.

Dobre rezultaty produkcyjne uzyskali hutnicy. Zakłogi hut (podległe Zjednoczeniu Hutnictwa Żelaza i Stali), wyprodukowały dodatkowo w sierpniu ok. 5 tys. ton wyrobów walcowanych oraz 300 km rur różnych gatunków. — Stalownicy dostarczyli ponad plan 17,5 tys. ton stali, koksownicy zaś — 4 tys. ton koku. (PAP)

PAP

W 26 rocznicę Września

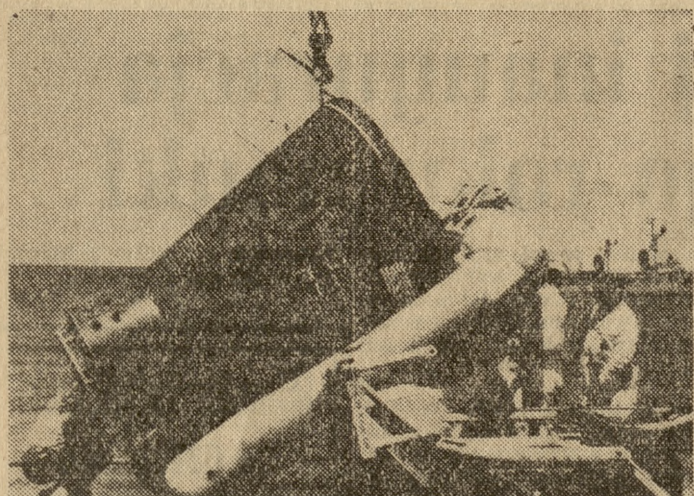
Dokończenie ze str. 1

sprawy, o których rocznica września przypomina zawsze, a które są w pełni aktualne i muszą budzić czujną uwagę naszego społeczeństwa".

31 sierpnia w siedzibie ZBoWiD w Warszawie odbyła się uroczystość dekoracji 50 uczestników walki z najeźdźcą hitlerowskim. W imieniu Rady Państwa dekoracji dokonał prezes oddziału warszawskiego ZBoWiD — gen. bryg. Tadeusz Pietrzak.

W Krakowie wieńce i kwiaty złożono m. in. na grobie Nieznanego Żołnierza i grobach żołnierzy radzieckich poległych w walkach o wyzwolenie Krakowa. Wiazanki kwiatów rozkwitły także u stóp historycznej ściany śmierci w największym hitlerowskim obozie zagłady w Oświęcimiu oraz miejscach straceń rozstrzelanych po ziemi krakowskiej.

W Łodzi w miejscach uświęconych męczeńską krwią Polaków złożono wieńce i kwiaty. (PAP)



Rezygnacja junty gen. Imberta

Junta wojskowa generała Imberta postanowiła w poniedziałek wieczorem podać się do dymisji. O rezygnacji junty poinformował sam generał Imbert w przemówieniu, wygłoszonym przez radio i telewizję. Dodał on jednak, że członkowie junty, z wyjątkiem jego samego, pełnić będą swe funkcje do czasu utworzenia rządu tymczasowego.

Jak wiadomo, junta gen. Imberta sformowana została 7 maja przy poparciu Stanów Zjednoczonych. Nastąpiło to w 3 dni po utworzeniu rządu konstytucyjnego, kierowanego przez pułkownika Caamano.

W ostatnich tygodniach Organizacja Państw Amerykańskich usiłowała doprowadzić do stworzenia tzw. „rządu kompromisowego”, na którego czele miał stanąć prawnik i dyplomata — Garcia Godoy. OPA uzyskała zgodę pułkownika Caamano na podjęcie tego „Aktu Pojednania”. Na podpisanie tego aktu nie chciał zgodzić się jednak Imbert.

Niespodziewana rezygnacja gen. Imberta była zaskoczeniem dla obserwatorów politycznych i dotyczyła właściwie nie wiadomo, co było powodem jego decyzji. Dymisję junty łączy się z powstaniem nie z ostatnim incydentem zbrojnym, do jakiego doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek w pobliżu pałacu prezydenckiego w Santo Domingo.

W stolicy USA uważa się, iż rząd tymczasowy będzie mógł być obecnie utworzony w Dominikanie w ciągu najbliższych 48 godzin. Opinie te podziela również koła, zbliżone do Organizacji Państw Amerykańskich. Uważa się tam, że decyzja generała Imberta w sprawie dymisji junty wojskowej, jest następstwem jego sprzeciwu wobec nowego projektu, tzw. „Aktu pojednania narodowego”. (PAP)

Rozmowy Balla z de Gaulle'em

Wojna w Wietnamie i sprawa sojuszu atlantyckiego — to dwa problemy, które omawiali na półtoragodzinny spotkaniu podsekretarz stanu USA — G. Ball i prezydent de Gaulle. Wiadomość powyższą podaje Agencja France Presse, powołując się na oficjalne źródła amerykańskie.

Ball — podkreśla FP — nie prosił Francji o mediację w sprawie Wietnamu. Jeśli zaś chodzi o sojusz atlantycki, Ball nie skonstatował zmiany stanowiska Francji od czasu rozmów, jakie przeprowadził w czerwcu 1963 roku z prezydentem de Gaulle'em. (PAP)

Inwestycje pod kontrolą banku

Rozmowa z dyr. naczelnym Banku Inwestycyjnego

Generalne usprawnienie całego naszego procesu inwestycyjnego, tak mocno podkreślone w uchwale IV Plenum KC PZPR, nakłada także nowe obowiązki na wszystkie ogniwa Banku Inwestycyjnego. Jego uprawnienia i zadania wzrastają. Bank staje się pełnoprawnym współuczestnikiem w realizacji inwestycji.

Na temat nowej roli Banku Inwestycyjnego rozmawia jego dyrektor naczelny — Janusz Anuszewski z przedstawicielem PAP — red. Tadeuszem Sapocińskim.

Gratulacje A. Mikojana

Jak podaje agencja TASS, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, A. Mikojan, wystosował do prezydenta Stanów Zjednoczonych L. Johnsona depezę następującej treści: — Proszę przyjąć, Panie Prezydencie, nasze gratulacje dla kosmonautów amerykańskich G. Coopera i Ch. Conrada w związku z pomyślnym zakończeniem przez nich lotu na statku kosmicznym „Gemini-5”. (PAP)

nusz Anuszewski z przedstawicielem PAP — red. Tadeuszem Sapocińskim.

— Inwestowanie jest procesem skomplikowanym, bardzo kosztownym — mówi dyr. J. Anuszewski — a zbytnie jego nasilenie w danym okresie może powodować nadmierne obciążenie społeczeństwa. Dlatego też przed podjęciem nowej inwestycji inwestor powinien wiedzieć, czy jest ona niezbędna oraz umieć uzasadnić jej celowość i efektywność — tzn. najlepsze i najtańsze „przyrosty” produkcji. A zatem decyzja o podjęciu inwestycji musi być oparta o analizę rozwoju danej branży oraz o rozpatrzenie możliwości bezinwestycyjnego wzrostu produkcji (uruchomienie istniejących rezerw).

W tych warunkach, bank nie wyręczając bynajmniej planistów przedsiębiorstw i branż, będzie badał potrzeby inwestowania, nie tylko od strony indywidualnego obiektu, czy przedsiębiorstwa, lecz także całego ich zespołu w ramach branży przemysłowej i powiązań między poszczególnymi przemysłami. Naturalnie — inwestycje specjalnie ważne dla gospodarki narodowej, a także dające wysoko jakościowe i cieszące się dużym popytem produkty przeznaczone na eksport lub stanowiące produkcję antymonopolową, będą szczególnie popierane.

Bardzo niekorzystnym zjawiskiem jest „spiętrzenie” inwestycji w pierwszych latach każdego pięcioletnia, trzeba temu zawczasu przeciwdziałać. W niektórych przemysłach, mimo nieuruchamiania nowych zakładów, plany produkcyjne są w pełni realizowane. A przecież w programach rocznych liczone na doprowadzenie nowych obiektów do określonej zdolności produkcyjnej. Stąd wniosek: inwestowano w pewnym sensie na wyrost, nie koncentrując uwagi przede wszystkim na wykorzystaniu rezerw w istniejących przedsiębiorstwach.

— Jakie zmiany nastąpią w finansowaniu inwestycji?

— Zmiany wręcz zasadnicze. Poza inwestycjami priorytetowymi, a więc szczególnie ważnymi dla gospodarki narodowej, które nadal korzystać będą z dotacji państwowej, wszystkie pozostałe inwestycje będą kredytowane przez bank. Na inwestycje zatwierdzone centralnie udzielać będziemy kredytu bezprocentowego, a na inwestycje zjednoczeń — kredytu oprocentowanego. Rozpoczęcie inwestycji poprzedzi musi przygotowanie pełnej dokumentacji, — opracowanie — zgodnie z prawidłowym cyklem budowy — harmonogramu robót, a także zapewnienie wykonawstwa oraz dostaw maszyn i urządzeń. W przypadku opóźnienia budowy lub zwiększenia jej kosztów bank stosować będzie odsetki karne od zaciągniętego kredytu.

— Jak można określić funkcje Banku Inwestycyjnego w stosunku do biur projektowych?

Nasze wysiłki pójdą w kierunku pogłębienia kontroli całości rozwiązań ekonomicznych inwestycji, a nie tylko prawidłowości poszczególnych wskaźników. Jak wskazuje wieloletnia praktyka, zbyt sła bo wprowadzana jest typizacja w projektowaniu konstrukcji oraz w elementach wyposażenia. Nie chodzi tu o hamowanie postępu, lecz o to, by

wykorzystywać dobre doświadczenia w dziedzinie typowych rozwiązań.

— Jakie są zamierzenia banku w stosunku do bezpośrednich wykonawców?

— Domagamy się, aby poza instytucją generalnego wykonawcy rozszerzona została (wprowadzona już dla niektórych inwestycji) analogiczna funkcja generalnego dostawcy. Właściwie obaj w równym stopniu odpowiadają za sprawność cyklu budowy i jego terminowość. Przedmiotem kontroli budowy będzie także jakość robót.

Uproszczony zostanie system rozliczania robót między inwestorem a wykonawcą. Nowy system wprowadza jednolite faktyczne i płatności za obiekty gotowy lub jego zamknięte części.

Wartość obiektów niezakończonych podlegać będzie kredytowaniu przez bank, naturalnie w granicach uzasadnionych terminowością wykonania robót. Nieprawidłowości w tym zakresie powodować będą wzrost kosztów (karne odsetki).

Słowem, na tle uchwał IV Plenum KC, w naszej polityce inwestycyjnej zwiększa się odpowiedzialność wszystkich uczestników tego bardzo ważnego i kosztownego procesu.

Aby sprostać nowym zadaniom, wzmacniamy kadry Banku Inwestycyjnego, tak i techniczne, jak ekonomiczne. Przystosowujemy organizację oddziałów wojewódzkich do potrzeb analizy rozwoju branż, tworząc tzw. oddziały wodące, obejmujące kompleksowe problemy danej branży. (PAP)

Po tragedii w Alpach

Przerwanie akcji ratowniczej

Całą noc z poniedziałku na wtorek trwały dramatyczne wysiłki ekip ratowniczych, by wydobyć spod zwałów lodu i kamieni ofiary lawiny, która runęła w poniedziałek po południu z lodowca Allalin w dolinie Saas. Dotychczas udało się wydobyć zwłoki 6 ofiar. W zasadzie nie ma już nadziei uratowania kogokolwiek spod ogromnych zwałów lawiny.

Wobec groźby dalszego obsuwania się masy lodu, na polecenie władz we wtorek rano ewakuowano z terenu katastrofy ludność, przerywając akcję ratowniczą.

We wtorek w południe udało się ustalić listę robotników zabitych w wyniku lawiny. W wyniku katastrofy spowodowanej lawiną lodową w dolinie Saas. Lista ta obejmuje 162 nazwiska z tej liczby ponad połowa to robotnicy włoscy, 27 Szwajcarów, a pozostali inni narodowości. (PAP)

Sytuacja w Wietnamie

Premier sajskiego reżimu podziwia zasady... Hitlera

Korespondent Reutera donosi z Sajgonu, że Stany Zjednoczone nasiliły bombardowanie domniemanych pozycji partyzantów w Wietnamie Południowym. Łącznie z nalożeniem wtorkowymi, bombowce amerykańskie typu „B-52” stacjonujące na wyspie Guam w odległości 4 tysięcy kilometrów od Sajgonu, dokonały już 16 nalożów na Wietnam Południowy.

Amerykańskie koła wojskowe — podaje Reuter — zapowiedziały, iż bombowce te jeszcze częściej niż dotychczas będą bombardowały okręgi zajęte przez partyzantów.

Z doniesień agencji wynika, że siły patriotyczne po zdobyciu jednego z posterunków wojsk rządowych wycofały się.

Adenauer krytykuje sojuszników

Przewodniczący CDU, Adenauer — przemawiając w poniedziałek na wiecu wyborczym w Bonn, krytykując sojuszników: W. Brytanię, USA, Holandię i Francję.

Pod adresem W. Brytanii mowa oświadczył, że polityka brytyjska jest dla niego zupełnie niezrozumiała. „Najpierw daliśmy im — powiedział — 100 milionów funtów, aby pomóc w kosztach utrzymania ich armii w Niemczech. Teraz wycofują jednostki uzbrojone w broń nuklearną, ponieważ twierdzą, że broń ta stała się przestarzała.

Ponawiając ataki przeciwko amerykańskiemu projektowi układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej, Adenauer oświadczył, że „tzw. konferencja rozbrojenia w Genewie jest właściwie klubem”.

Adenauer oświadczył, że niezwykle pilny jest postępowanie budowy Europy. Budowie tej przeszkadza „tylko jeden kraj... Holandia.

Zwracając się do Francji, Adenauer oświadczył, że rząd francuski „zasklepił się w milczeniu”, jeśli chodzi o ocenę wydarzeń światowych. (PAP)

Przemówienie S. Carapkina w „Komitecie-18“

Zachód chce udostępnić NRF broń nuklearną

Na wtorkowym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw przemówienie wygłosił przedstawiciel ZSRR S. K. Carapkin. Stwierdził on, że delegacje państw socjalistycznych zwróciły się do komitetu z konkretnymi propozycjami, których istota i charakter całkowicie odpowiadają interesom rozładowania istniejącego napięcia międzynarodowego, jak również interesom zapobieżenia niebezpieczeństwu wojny nuklearnej i każdej agresywnej wojnie w ogóle.

Innym duchem — kontynuował mówca — przejęte są oświadczenia przedstawicieli mocarstw zachodnich. Nie tylko nie są oni skłonni do rozpatrzenia obecnie zagadnień powszechnego i całkowitego rozbrojenia, lecz w ogóle pragnęły odłożyć na długo rozpatrzenie tych spraw. Należąca im, by przyznano priorytet omówieniu tylko dwóch częściowych poczyniń, jeszcze dwóch — trzech zmurszałych propozycji USA.

Nawiązując do przedłożonego niedawno w Komitecie 18 amerykańskiego projektu „układu w sprawie zapobieżenia rozprzestrzenianiu broni nuklearnej” przedstawiciel ZSRR podkreślił, że delegat USA oświadczył równocześnie, iż projekt ten nie wyklucza utworzenia „siły nuklearnych NATO”.

Przecież wiadomo powszechnie, że te „siły nuklearne NATO” udostępniają zachodniomocarskim odwetomocną broń nuklearną. Innymi słowy, nastąpi rozprzestrzenianie broni nuklearnej. A więc — kontynuował Carapkin — wnosząc swój projekt układu, zachód pozostaje na dotychczasowych pozycjach: jego głównym celem jest udostępnienie Niemcom zachodnim broni nuklearnej poprzez „siły nuklearne NATO”. Takie stanowisko Zachodu nie daje i nie może dać podstaw do osiągnięcia porozumienia w sprawie

Uroczystości kościelne we Wrocławiu

31 sierpnia we Wrocławiu rozpoczęły się centralne uroczystości 20-lecia polskiego życia katolickiego na ziemiach zachodnich. (PAP)

wie nierozprzestrzeniania broni nuklearnej.

Przemawiając w toku posiedzenia, przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Foster, oświadczył, że przedstawiony przez niego projekt „układu o zapobieżeniu rozpowszechnianiu broni nuklearnej” — nie zakazuje utworzenia wielostronnych sił nuklearnych. Foster dowodził, że utworzenie tych sił nie stanowiłoby rozpowszechniania broni jądrowej. Utrzymywał, że ewentualny udział Niemiec w Republice Federalnej w siłach wielostronnych stanowi problem, który dotyczyć będzie wyłącznie NATO, a nie Komitetu Rozbrojeniowego.

Przedstawiciel W. Brytanii — Lord Chalfont, nawiązując do przemówienia Carapkina, oświadczył, że stanowi ono „pierwszy krok w kierunku rokowań. (PAP)

Rozszerzenie składu Rady Bezpieczeństwa

31 sierpnia stały przedstawiciel USA w ONZ, amb. Arthur Goldberg, złożył na ręce sekretarza generalnego dokumenty ratyfikacyjne poprawek do Karty NZ, które przewidują m. in. rozszerzenie składu Rady Bezpieczeństwa do 15 członków, a Rady Gospodarczo-Społecznej do 18. Tak więc poprawki do karty weszły w życie, gdyż do wszelkich zmian karty wymagana jest ratyfikacja przez parlamenty 2/3 krajów członkowskich, w tym wszystkich stałych członków Rady. St. Zjednoczone były ostatnim wielkim mocarstwem, które ratyfikowało poprawki. Warto podkreślić, że są to pierwsze zmiany w Kartie NZ, jakie wprowadzono od dnia powstania ONZ w czerwcu 1945 r.

Szczególne znaczenie dla ONZ ma rozszerzenie składu Rady Bezpieczeństwa i zapewnienie w niej pięciu miejsc przedstawicielom Azji i Afryki. Dla przeprowadzenia rezolucji przez Radę Bezpieczeństwa potrzeba będzie teraz nie sześciu głosów, jak dotychczas, lecz co najmniej dziewięciu. Oznacza to znaczne umocnienie Rady Bezpieczeństwa i niewątpliwie zwiększy jej rolę w rozpatrywaniu i rozstrzyganiu ważnych dla pokoju światowego problemów. (PAP)

Wiec przyjaźni

Dokończenie ze str. 1

osiągnąć swych celów normalnymi środkami politycznymi i ekonomicznymi.

W zakończeniu Mikojan stwierdził, że stanowiska ZSRR i ZRA „we wszystkich największych problemach doby obecnej są bliższe niż te zbieżne”. „Jesteśmy całkowicie zadowoleni ze stanu naszych stosunków z ZRA. Są to nie tylko stosunki, oparte o równość, wzajemny szacunek i nieingerencję we wzajemne sprawy wewnętrzne — są to stosunki prawdziwego zaufania, owocnej obopólnej korzystnej współpracy”.

Zabierając następnie głos prezydent ZRA Naser oświadczył: „Przyjaźń arabsko-radyjska to cel, który osiągnęliśmy mimo wielkich napotykanych przeszkód”.

Prezydent podkreślił, że wzajemne zrozumienie między obu krajami „pogłębia się coraz bardziej dzięki wymianie poglądów w wyniku konstrukttywnej dyskusji”.

Naser mówił dalej o politycznej stronie walki narodu egipskiego i wskazał, że rewolucja 1952 roku „nie była przewodem wojskowym, była to rewolucja ludowa, mimo że uczestniczyli w niej rewolucyjne elementy armii”.

Kroki podjęte w kierunku realizacji przeobrażeń socjalistycznych Naser nazwał „niezłomnymi i zdecydowanymi”. „Te rewolucyjne kroki doprowadziły do wielkich postępów w dziedzinie przeobrażeń socjalistycznych, które nie były tylko eksperymencem teoretycznym. Kroki te dyktowała konieczność historyczna...”

PAP

Zaczyna się rok szkolny

Wielka inwestycja w człowieka

Tegoroczny 1 września zapoczątkowuje rok szkolny, w którym dokonano się bez precedensu historyczny moment przedłużenia powszechnej obowiązkowej oświaty do lat ośmiu. Ponad połowa absolwentów tegorocznej klasy VII zostanie w czerwcu przyszłego roku na jeszcze jeden rok w szkole podstawowej.

Koszt tej reformy — około miliarda złotych rocznie — jest kolejną wielką inwestycją Państwa w człowieka.

Dzięki VIII klasie uczeń będzie się uczył więcej niż dawniej, a dzięki zmianom programowym inaczej i czego innego niż dawniej. Przede wszystkim zasadniczymu pogłębieniu i poszerzeniu ulegają zakres i treść przedmiotów cyklu matematyczno-przyrodniczego (biologia, fizyka, chemia, matematyka, geografia) czyli tych przedmiotów nauczania, które wyjaśniają człowiekowi podstawy i istotę oszalałych przemian w świecie techniki i nauki, których najbardziej wymownym symbolem jest automatyka i elektronika, cybernetyka i chemia tworzyw sztucznych, fizyka jądrowa i kosmonautyka.

U fundamentów reformy szkolnej leży bowiem przekonanie (należące już do zakresu filozofii wychowania), że człowiek współczesny, aby móc żyć i czuć się szczęśliwym w świecie XX wieku, tak radykalnie przez naukę i technikę przeobrażonym, musi być w stanie świat ten poznać i zrozumieć. Co więcej — musi być w stanie objaśnić go i poznawać w sposób naukowy, racjonalny, wolny od wszelkich urojeń i nieracjonalnych lęków i nadziei.

Wiek XX dzięki postępowi nauki i techniki zawiera zbyt wiele nieprzeczuwalnych dawniej niebezpieczeństw i zbyt wiele w ogóle niewyobrażalnych przed laty możliwości, aby móc dłużej tolerować, że coraz szersze masy zwykłych zjadaczy chleba przeistaczają się w ludzi, którzy nie rozumieją, co się właściwie dokonuje w laboratoriach uczonych i techników i jakie to ma znaczenie dla życia społeczeństwa i jednostki. Oto dlaczego tak imperatywnego charakteru nabrał w dobie dzisiejszej postulat unowocześnienia myślenia ludzi poprzez oparcie całego ich poglądu na świat i życie na podstawie naukowej, zgodnej ze zdobyciami wiedzy XX wieku. Gra idzie o wielką stawkę — trzeba, aby człowiek umiał patrzeć swojemu światu prosto w twarz, umiał sam, bez oczekiwań pomocy z zewnątrz, uknąć jego niebezpieczeństw

i wyzyskiwać te ogromne możliwości wzbogacenia i uszczęśliwienia swego życia, jakiego świat również zawiera.

Jednocześnie w wyniku reformy nasili się nauczanie i kształcenie oparte na treściach humanistycznych, z tym że w humanistycie znacznie więcej miejsca poświęci się zagadnieniom współczesnym, dobierając z dawnej przeszłości przede wszystkim te treści, które objaśniają prądy i genealogię dzisiejszych problemów. Sam postęp techniczny, nie podporządkowany żadnej idei humanistycznej, żadnej humanistycznej wizji świata, jest podobny, według trafnego określenia Bertranda Russella, do „ślepej watahy ciężkich czołgów tratujących wszystko po drodze”...

W nowym świecie, w nowych warunkach ustrojowych i cywilizacyjnych trzeba wychować nowych ludzi, wytworzyć nowe układy stosunków międzyludzkich i międzynarodowych.

Podstawą tych stosunków musi być życzliwość i szacunek dla drugiego człowieka przy jednoczesnym stałym wzroście wymagań stawianych jednostce, aby przyznać jej godność pełnego człowieczeństwa. Takim niezbędnym warunkiem jest tolerancja i poszanowanie prawa człowieka do swobody myślenia, do posiadania własnego zdania w sprawach kontrowersyjnych — przy bezkompromisowym potępieniu i zwalczaniu czynów występnych, złych, społecznie szkodliwych. Zaangażowanie w umacnianiu wspólnego dobra i w zwalczaniu zła gdziekolwiek się przejawia — to podstawowe zadanie humanistycznego kształcenia. Przy obecnym zalewie kultury masowej, nieraz powstającej pod słońcem obcych nam idei i ideologii, nowym i ważnym zadaniem jest uczyć młodzież krytycznego stosunku do ofert intelektualnych podawanych przez literaturę, film, telewizję, czy radio, kształtowanie w niej umiejętności oddzielania ziarna od plew, zatrutych słodyczy i chorobliwych uroków od rzeczywistej prawdy i rzeczywistego piękna.

Spodziewamy się, że dzięki reformie szkolnej potrafimy lepiej i skuteczniej te ważne zadania wychowawcze realizować. Nie będzie to ani proste, ani łatwe, toteż w trudnym przejściowym okresie, który potrwa do 1970 roku, nasza życzliwość i wszechstronna pomoc towarzyszyć będzie 200-tysięcznej armii nauczycieli, przyjmujących na swoje barki ten trud.

MIKOŁAJ KOZAKIEWICZ

„Geografia fizyczna Polski” Jerzego Kondrackiego, profesora UW jest nie tylko nowym podręcznikiem dla studentów geografii i nauczycieli, lecz także — ze względu na najnowsze ujęcie poszczególnych dziedzin — ważnym źródłem informacji dla przedstawicieli innych dyscyplin, inżynierów i planistów. (PWN, str. 576, c. 58 zł).

Także walory nowości opracowania ma praca zbiorowa „Technologia płyt pilśniowych”, będąca podręcznikiem przygotowującym kadry inżynierskie i techniczne w tej dziedzinie produkcji, która 15 lat temu w Polsce nie istniała, a obecnie rozwija się bardzo dynamicznie, cierpiąc ciągle na brak

fachowców. (WPLIS, str. 474, c. 77 zł).

Z dziedziny sztuki pragniemy za rekomendować dwie pozycje: „Pio



tra Michałowskiego”, monografie życia i twórczości pióra Jerzego Zanozińskiego (Ossolineum, str. 104 + 80 ilustracji, c. 50 zł) oraz „Przygody plastyczne fotografii”

Ursuli Czartoryskiej, znakomicie ilustrowane (WAiF, str. 182, c. 50 zł).

W Bibliotece Problemów ukazały się kolejne pozycje: I. B. Brosa „Jak podejmować decyzje” (PWN, str. 348, c. 30 zł) i Charlotte Auerbach „Genetyka” (PWN, str. 360, c. 28 zł).

Z innych książek naukowych wymienimy: Krystynę Lutyńską „Pozycja społeczna urzędników w Polsce Ludowej” (Ossolineum, str. 270, c. 40 zł), Franciszkę Polomskego „Niemiecki urząd do spraw mniejszości (1922-1937)”, (Ossolineum, str. 156, c. 25 zł) oraz Janiny Majler „Doktryna etyczna Karola Fouriera” (KiW, str. 278, c. 30 zł).

Niewiele dziedzin działalności gospodarczej krytykuje się u nas tak gruntownie, jak handel pojazdami zmotoryzowanymi; niewiele instytucjom dostało się tyle gorzkich słów, co Motozbytu.

Jeśli źle o nim myślimy, to raczej nie wskutek dysproporcji między panującym tam stanem rzeczy a potrzebami; ta dysproporcja jest ewidentna, doskonale wszystkim znana, występuje w wielu innych dziedzinach życia i wynika ze wzrostu potrzeb naszego społeczeństwa w ogóle w zestawieniu z tempem rozwoju naszej gospodarki. Chodzi jednak o dysproporcję pomiędzy wielkim postępowem w formach i kulturze całego handlu, a brakiem tegoż w formach i kulturze handlu branży motoryzacyjnej.

Można też przeprowadzić jeszcze jedno porównanie — i pokazać jeszcze jedną dysproporcję: pomiędzy zadaniami w dziedzinie handlu samochodami lat ostatnich, a środkami na ich wykonanie.

W 1957 r., gdy na rynek dotarła po raz pierwszy poważniejsza ilość samochodów osobowych dla odbiorców indywidualnych, a wszystkich wozów osobowych sprzedano 8380 — trzeba było otworzyć 9 punktów sprzedaży w dziewięciu miastach. W bieżącym roku na bywcy kupią 36.460 samochodów, czyli 4,5 raza więcej; liczba punktów sprzedaży wzrosła zaś zaledwie do 15, czyli mniej niż 2 razy...

Przy notorycznym braku części i akcesoriów motoryzacyjnych — aparat dystrybucji nie zdolny jest do przepuszczenia nawet tej wysoce niedostatecznej „masy towarowej” i stąd lawinowy wzrost zadań związanych z tym najbardziej chybą dynamicznym rynkiem — które wykonywane są kosztem stale obniżanej kultury sprzedaży, kosztem czasu i nerwów klienta...

Zarówno sam Motozbyt, jak i Ministerstwo Handlu Wewnętrznego widzą ów stan rzeczy; rozważa się podjęcie kroków, które doprowadziłyby do jego zmiany. Myśli się o reorganizacji sprzedaży, wygospodarowaniu nowych placówek, przeprowadzeniu specjalnych badań mających na celu określenie rzeczywistego zapotrzebowania rynku na części i akcesoria.

Bezwzględny warunkiem każdej zmiany wydaje się poważne zwiększenie personelu, szczególnie w sklepach. Ta część motozbytu bazy jest nagminnie niewykorzystana. Sklepy, budowane dużym kosztem, o np. 10 miejscach pracy za ladą — zatrudniają po 5 sprzedawców itp. Wydać się to równieź, że ów wzrost trzeba będzie kontynuować z roku na rok, w miarę dalszego, nieuchronnego rozwoju motoryzacji, aby ewentualnych zdobyczy „okresu naprawy” nie zaprzepaścić znów w roku następnym.

Chciałbym mocno podkreślić że omawiana dysproporcja między zadaniami a środkami jakie otrzymuje Motozbyt, bynajmniej nie rozgrzesza tej

MOTOZBYT DA SIĘ LUBIĆ?

centrali z innymi, poważnych niedociągnięć, będących już niejako jej własną, wewnętrzną „zastugą”. Do nich należy np. brak rozeznania potrzeb rynku, rzecz bądź co bądź podstawowa; do nich — niezajomość wśród pracowników detalu tego, co jest w magazynach, i wynikająca stąd niemożność informowania klientów — czy — i kiedy — żądania przez nich przedmiot będzie w sprzedaży.

Można by tu jeszcze dodać bardzo nieśmiało poszukiwania źródeł zaopatrzenia w drobnej wytwórczości. Monopolistyczna pozycja Motozbytu nie pozwalała drobnym wytwórcom na sprzedaż ich wyrobów innym pionom handlowym, jak MHD czy PSS. Z drugiej strony centrala nie wykorzystuje swej monopolistycznej pozycji w przetargach z przemysłem.

Słyszysz się nieraz żale ze strony pracowników Motozbytu, iż o ich instytucji mówi się i pisze tylko źle, że nie bierze się pod uwagę ani bardzo ciężkich warunków ich pracy, ani osiągnięć, które mi-

mó wszystko mają na swym koncie. Ze się Motozbytu nie lubi...

Mimo że wśród pracowników Motozbytu znam wielu, których wysoko cenię, nie dziwi się niezbyt przychylny wśród klientów aurze otaczającej to przedsiębiorstwo. Bo też miewa ono pociągnięcia irytujące.

Powstał np. w Warszawie, samorządnie, bez jakiegokolwiek pomocy ze strony jakiegokolwiek „czynników” — „targ samochodowy”. Wyrobiła się pewna tradycja niedzielnego zjazdu samochodów do sprzedania ze stolicy i okolic oraz spotkań setek amatorów czterech kółek — pod Poniatowszczykiem.

I wtedy... na placu pewnego razu pojawił się pracownik Motozbytu, inkasujący po 10 zł od motocykla i 15 zł od samochodu.

Za co? Co Motozbyt daje za te pieniądze klientowi? Parking strzeżony? Czy może reklamę „targu” w gazetach? Czy ocenę eksperta, poradnictwo? Nic — kompletnie nic. Czy poniósł jakieś koszty i urządził plac? Bynajmniej. Przedsiębiorstwo przyszło „na gotowe” i bierze forsz „za frajer”. Z podobną racją każdy np. krakowiak mógłby stanąć na rynku i sprzedawać bilety za prawo popatrzenia na kościół Mariacki, a warszawiak — na Pałac Kultury. Tyle, że taki rodak z inicjatywą, poszedłby za to do kozy...

Przymusowi „klienci” Motozbytu płacą. Ale co myślą (i mówią) o tej firmie — lepiej nie powtarzać.

Albo wielotygodniowe i częste remanenty: ponieważ w każdym miesiącu jest z reguły tylko jeden sklep sprzedający akcesoria i części do pojazdów określonej marki — taka inwentaryzacja „wkłacza kup” i.o. Cemuż Motozbyt nie kusi się na osobne remanenty zaplecza, bez przerywania sprzedaży? Cemu nie pokaże klientom, co w ogóle ma w sklepie, choćby za szkłem? Cemu selekcja jest tu pojęciem nieznanym? Cemu Motozbyt rozłożył z kretesem tak pomocną w zaopatrzeniu rynku sprzedaż komisową?

Motozbytowi potrzebna jest nie tylko bardzo wydajna pomoc resortu lecz i jeszcze większy wysiłek samych motozbytców.

ANDRZEJ MOZOŁOWSKI

ABSOLWENCI SZKÓŁ ZAWODOWYCH gastronomicznych lub gospodarczych, oraz techników gastronomicznych lub gospodarczych!

KAŻDY Z WAS W SWOJEJ SPECJALNOŚCI znajdzie pracę i może być zatrudniony w ZAKŁADACH GASTRONOMICZNYCH POWSZECHNYCH SPÓŁDZ. SPOŻYWCÓW (PSS).

- ◆ CHĘTNYCH DO PRACY W GASTRONOMII przyjmie zarząd każdej powszechnej spółdzielni spożywców działającej w Waszym miejscu zamieszkania lub w pobliżu.
- ◆ Absolwentom, którzy podejmą pracę w zakładach gastronomicznych spółdzielni zabezpiecza się prawidłowy przebieg stażu pracy, praktyczne ugruntowanie obranego zawodu i warunki pracy przewidziane dla pracowników gastronomicznych.

W sprawie przyjęcia do pracy względnie uzyskania bliższych informacji należy zgłaszać się do sekcji spraw pracowniczych PSS. K6112

Dnia 29 sierpnia 1965 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teści i dziadek, śp.

JÓZEFAT RADOJEWSKI
emer. b. kierownik robót Parowozowni PKP
Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Engla 6 m. 4. 6393g

Dnia 30 sierpnia 1965 r. zmarła, śp.
Józefa Bednarek
z domu OLEJNICZAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 15.45 na cmentarzu na Junikowie.
O tym zawiadamiają
MAŻ, SYN, SYNOWA I WNUKI
6525g

Dnia 30 sierpnia 1965 r. zmarła
Józefa Krych
członek naszej Spółdzielni
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 9 na cmentarzu przy kościele parafialnym w Swarzędzu.
Rada Zarząd Pracownicy
„JEDNOŚĆ”
RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA STOLARZY
ZAOPATRZENIA I ZBYTU
W SWARZĘDZU 6438g

Praca
Nauczycielka udziela lekcji języka angielskiego, niemieckiego. Marcejańska 36b m. 15, zgłoszenia kodz. 14-13. 5550g

Piekarnik z długoletnią praktyką potrzebny na stałe zaraz. Warunki do uzgodnienia. Piekarnia. Jan Bartkowiak, Września, ul. Lenina 6. 6191g

Ucznia w zawodzie stolarskim przyjmie. Ul. Czaratoria 2 (Chwaliszewo). 5526g

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Swierczewskiego 15. 5570g

Dnia 28 sierpnia 1965 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, w wieku lat 89, nasza najdroższa i najtroskliwsza ciocia i szwagierka

Zofia Borowicz
b. nauczycielka gimnazjum im. Dąbrowski
Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 6394g

Dnia 29 sierpnia 1965 r. zmarła
Jadwiga Pilitowska
księgowa Apteki nr 40 w Rychtalu
W Zmarłej straciłmy sumiennego współpracownika i serdeczną koleżankę.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarza w Rychtalu.
Rada Zakładowa Dyrekcja
ZARZĄDU APTEK WOJ. POZNAŃSKIEGO
I MIASTA POZNAŃ
W POZNANIU K6226

Dnia 28 sierpnia 1965 r. zmarł nagle
Zygmunt Waszyński
długoletni pracownik Okręgowego Urzędu Telekomunikacji Międzydzielniowej w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy obowiązkowego i cennego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Rada Zakładowa i Kierownictwo
OKRĘGOWEGO URZĘDU TELEKOMUNIKACJI
MIĘDZYDZIELNIOWEJ W POZNANIU K6244

LoKale
Pokój wspólny z studentem sportowcem wynajmę niepalącemu studentowi lub uczniowi od września. Działnica Włda. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5541m.

Sprzedaz
Sprzedam pianino „Legnica” nieużywane, jadalnie debowa, 2 dywany duży, Soneczna. 5 m. 2. 5701g

Sprzedam 3 piece kaflowe, Gwardii Ludowej 46 m. 5. 5784g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer”, maszynę do pisania „Continental”. Hetmańska 45 m. 2. 5804g

Dnia 28 sierpnia 1965 r. zmarł w Milanówku koło Warszawy, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, nasz ukochany ojciec, brat, teści, dziadek, szwagier, stryjek i wujek, śp.

Mieczysław Kucharski
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
DZIECI, WNUKI, SIOSTRY I RODZINA
Poznań, Zupańskiego 7 m. 4. 6425g

Dnia 30 sierpnia 1965 r. zmarła po wieloletnich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, babunia i siostra, przeżywszy lat 74
MARIA SCHWARZOWA
Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 bm., o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie na jutro w kościele Ks. Ks. Pallotyńów, o godzinie 7.30.
O tym zawiadamia pozostała w smutku
RODZINA 6423g

Dnia 29 sierpnia 1965 r. zasnął w Bogu moja najdroższa matka, teściowa, babunia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 68, śp.
Marta Gofta
z domu ZIELIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Światłana 28. 6408

Wolsztyn! Dwa pokoje, kuchnia, centr. ogrzewanie, balkon, ogród działkowy, zamienie na 2 pokoje, kuchnia, lub mniej w Poznaniu, okolice Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5797g.

Zguby
Zgubiono namiot turystyczny dwuosobowy — popielaty, w okolicy ul. Dąbrowskiego. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Jankowski, Toruń, Rynek Weimarski 7 m. 16. 6301g

Różne
Lekcje języków: niemieckiego, angielskiego, francuskiego — udzielam. Rutkowskiego 14 m. 9. 5710g

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego 7, telefon 55-445 organizuje od września kursy: kroju i szycia dla początkujących i zaawansowanych, wyrobu lalek i sztucznych kwiatów, gotowania i pieczenia. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat od godz. 8-19. K6063

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI
RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyka i aktualn.; 9 Przemówienie Ministra Oświaty W. Tułodzińskiego dla młodzieży szkolnej; 9.20 Kalendarz muzyki; 10 „Tutaj zaczyna się” pamięć; 11.10 „Więć tańczy i śpiewa”; 11.40 „Rodzice a dziecko”; 12.25 Rolnicy kwadrans; 13.05 Melodie i piosenki filmowe; 13.30 Koncert symf.; 14 „Antykwarjat z kuran”; 14.15 Muzyka; 15.05 Nasze spotkania; 15.30 Muzyka rosyjska i radziecka; 16.10 Polskie Zespoły rozrywk.; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 „Polskie pieśni żołnierskie”; 17.30 „Na wirażu”; 18.05 „A-Bi-Pi”; 18.20 Koncert symf. Ork. PR w Krakowie; 19.30 Piosenki; 20.35 „W dymach września” — wiersze poetów polskich; 21.05 Koncert Chopinowski Adam Harasiewicz — fortepian; 21.45 „Przymierze”; 22.05 „Filmon i Baucis” opow.; 22.05 Studio Piosenki”; 22.30 Ork. Taneczna PR; 23.15 „W sentymentalnym nastroju”.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.
PROGRAM II: 8.15 Mel. rozrywk.; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.45 „Autostopem po Polsce” — koncert rozrywkowy; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 Od melodii do melodii; 10.40 „Szkoła dwóch dziewcząt” fragm. pow.; 13.20 „Na skalnym Podhalu” — „Jakie jest serce matki” i „Ocean” opow.; 13.40 Program dnia; 14 Grająca szafa; 14.35 „Świat w zwierciadle nauki”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 M. Karłowicz; „Biała gołębka” prolog symf. do dramatu Nowińskiego; 15.30 Dla dzieci słuch. pt.: „Decybel, decybel”; 17.12 Felieton „Tematy pozornie nieaktualne”; 17.25 — Poznańska 15-ka Radiowa; 18.45 „Poszukiwania na Woli”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Westerplatte” słuch.; 20.30 Z Festiwalu Organowego w Oliwie 1965; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Muz. tan. 23.10 Kompozytor Tygodnia — Maurice Ravel.
WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.
TELEWIZJA: 10 „Pociąg na tyły” film fab. prod. radz. (I. 16); 17.50 Wiadomości; 18 „Na drodze” nowela z filmu fab. prod. polskiej nt.: „Świadek urodzenia”; 18.50 Wszechświat TV „Warszawskie mosty”; 19 Zespół Mantoviano — film estradowy „Koncert Warszawski”; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 „Dwie kroniki Szczecina”; 20.15 „Pegaz” wydanie specjalne; 21 „Warszawa w pieśni” — program muzyczny. Recytacja Zb. Zapasiewicz, Klawesyn — E. Łukowicz, fortepian Wł. Kędra; 21.30 „Światowid” magazyn spraw międzynarodowych; 21.50 Dziennik.

Naprawy — zbyt wolne i nadal brak części zamiennych



Takie to wspaniałe okazy cebuli wyhodował w swoim przydomowym ogródku p. Władysław Szubka zamieszkały w Pleszewie przy ul. Fabianowskiej 14. Najdorodniejsza sztuka, z tych, które przyniósł do redakcji waży „tylko” 65 kg. Musimy dodać, że już kilkakrotnie zamieszczaliśmy zdjęcia innych okazów wyhodowanych przez naszego czytelnika.

(jk)

Fot. — K. Przychodzki

Czynsze dodatki wyjaśnienia

UWAGA CZYTELNICY!

W ramach udzielania na łamach „Głosu” porad z tytułu wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie nowych czynszów mieszkaniowych, oraz Uchwały o dodatkach mieszkaniowych otrzymaliśmy sporo listów pozbawionych nazwiska na dawcy adresu. Ponieważ przerwalimy już publikowanie pytań i odpowiedzi w wyżej wyszczególnionych sprawach, a pragnęlibyśmy wielu osobom odpowiedzieć na zadane nam listy nie pytania, prosimy zainteresowanych o podanie nam swych adresów. W przeciwnym razie listy muszą pozostać — z przyczyną to stwierdzamy — bez odpowiedzi. (—)

Poznański hotel studencki przyjął 4.000 gości

Sezon turystyczny zakończył wczoraj Międzynarodowy Hotel Studencki, mieszczący się w Domu Akademickim przy ul. Kórnickiej. W okresie 2-miesięcznej działalności hotel przyjął ponad 4000 studentów z kraju i zagranicy.

Wielkość z nich zwiedzała nasze miasto wraz z grupami turystycznymi ZSP i „Juventuru”. W lipcu i sierpniu przebywało w Poznaniu 76 grup z krajów demokracji ludowej i 26 z krajów zachodnich. W hotelu gościli również turyści indywidualni z Danii, NRF, Szwecji i Holandii.

Na podstawie umowy podpisanej w Zakopanem między organizacjami studentkami z 6 krajów (m. in. ZSRR, Polski i Bułgarii) poznański hotel

uczestniczył w „punktacji kontrolnej”, zadaniem której było sprawdzenie jakości usług i zapewnienie odpowiedniego standardu obsługi. Spośród 7 jednostek tego typu istniejących w kraju, hotel przy ul. Kórnickiej uzyskał najwyższe oceny. Złożyły się na to — zarówno fachowa obsługa turystów, jak i sprawna organizacja pobytu grup studentek w naszym mieście.

Jak poinformował nas kierownik hotelu, inż. Zenon Wośkowiak, MHS cieszy się popularnością nie tylko wśród studentów. Ze względu na skromną bazę noclegową i konieczność zapewnienia miejsc grupom studenckim ograniczono jednak w br. przyjęcia turystów indywidualnych. W hotelu przebywali ponadto studenci z NRF, Włoch, Holandii, Szwajcarii i Francji odbywający praktykę wakacyjną w poznańskich zakładach.

(wa)

WRZESIEŃ	Bronisław
1 środa	Święto: 5.02—18.42

TEATR

OPERA — g. 19 „Rigoletto”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — próby.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20; „Posada” (włoski, 16 l.); „APOLLO” — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15; „Wyspa Artura” (włoski, 16 l.); „BAŁTYK” — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15; „Lemoniadowi Joe” (czeski, 12 l.); „CZTERNASTKA” — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15; „System” (ang., 18 l.); „GONG” — g. 10 i 12.15

Automatyzacja i mechanizacja w coraz szerszym zakresie wkracza nie tylko do przemysłu. Spotykamy się z nią także w lokalach gastronomicznych. Trudno byłoby dzisiaj sobie wyobrazić sprawne funkcjonowanie tych placówek bez takich urządzeń, jak: lodówki, szafy chłodnicze, zamrażarki, ekspresy do kawy i inne. Czy pamiętano jednak o tym, że rzeczy martwe bywają złośliwe i że czasami po prostu psują się?

Dział w Poznaniu wyspecjalizowane przedsiębiorstwo, zajmujące się naprawami takich urządzeń. Jest to Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego, które od 1953 r. obsługuje poza Poznaniem tereny województw: poznańskiego i zielonogórskiego.

Jak to wygląda w praktyce, jeśli chodzi o gastronomię? Przede wszystkim tak PZG „Restauracja” jak i PZG „Kawiarnia” mają już własne ekipy naprawcze. Ich zadaniem jest konserwacja omawianych urządzeń. Ekipy te usuwają również drobne awarie. Jeżeli jednak uszkodzenie jest poważniejsze, do akcji musi wkroczyć PR-MHW. Czy wywiązuje się terminowo ze swych zobowiązań?

Opinie są sprzeczne, ale przeważa pogląd, że PR-MHW rad ko zdążyć usunąć uszkodzenie na czas. Oczywiście zdarzają się sytuacje wyjątkowe, kiedy to remonty z przyczyn obiektywnych, muszą trwać dłużej. Na ogół terminy napraw nie są dotrzymywane, szczególnie w okresach letnich (urządzenia szybko się wówczas przegrzewają). Przyczyna? Wszyscy zainteresowani zgodnie stwierdzają: brak odpowiedniej liczby ekip naprawczych. Fatalnie przedstawia się sytuacja jeśli chodzi o naprawy ekspresów do kawy. Cierpimy tu na niedobór fachowców, którzy potrafiliby skutecznie usunąć powstałe uszkodzenie. Podobną sytuację notuje się w zakresie specjalistów od lodówek i szaf chłodniczych. PR-MHW stara się temu wszystkim zapobiec, dokonując regularnych przeglądów urządzeń chłodniczych (raz na 3 miesiące). Ale jest to tylko pół środka.

PZG „Kawiarnia” uważają ponadto, że PR-MHW nieco stroni od usług, woląc wykonywać montaż nowych urządzeń lub zająć się rentowną produkcją. Stąd często nieczynne m. in. urządzenia wentylacyjne, których naprawa jest stosunkowo niedroga.

A jak wygląda sytuacja z częściami zamiennymi? Jest to druga przyczyna spóźnionych

remontów. Mimo bowiem widocznych zmian na lepsze, problem jest w dalszym ciągu palący. Poprawa nastąpiła przede wszystkim w zakresie dostaw części krajowych. O wiele gorzej jest z częściami importowanymi; np. w ogóle brak takich części do urządzeń czeskich. Bardzo często psują się — i to, z reguły trwale — zamrażarki niemieckie (korozja chemiczna).

Reasumując: funkcjonowanie różnych urządzeń mechanicznych w poznańskich lokalach gastronomicznych w dalszym ciągu nie jest należycie zabezpieczone.

Nasuwać się dwa wnioski: konieczność większej troski o zapewnienie kadr doborowych fachowców oraz położenie większego nacisku na produkcję części zamiennych, także do urządzeń zagranicznych. (ad)

Nowe placówki Domu Książki

Z dniem dzisiejszym dyrekcja P. P. „Dom Książki” otwiera nowocześnie wyposażone księgarnie: dla mieszkańców Wildy przy ul. Rolnej 9 w nowo wybudowanym bloku, a w dzielnicy Nowe Miasto — przy ul. Głównej 64.

Księgarnie zaopatrzone są w szeroki asortyment przyborów szkolnych, nowości wydawnicze, płyty gramofonowe oraz reprodukcje malarstwa malarzy polskich i europejskich. (na)

„Błyskawicznie”

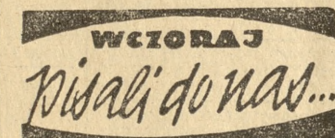
Pracownicy Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Stare Miasto przeprowadzali remont w domu przy ul. Dominikańskiej 2. Do prac przystąpili 5 lutego br. a 25 maja odeszli, zaledwie rozpoczynając naprawę. Na próżno mieszkańcy proszą o powrót robotników. Na próżno zwracają uwagę, że giną i niszczyją materiały. Kierownictwo przedsiębiorstwa jest nieugięte. Czekaj na zimę? (jk)

Korespondencyjne liceum dla przedszkolaków

Dyrekcja Liceum Pedagogicznego w Poznaniu (ul. Różana 17a) ogłasza rekrutację do Korespondencyjnego Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli. Warunkiem przyjęcia jest posiadanie świadectwa dojrzałości Liceum Ogólnokształcącego lub technikum oraz aktualne zatrudnienie w przedszkolu (państwowym, zakładowym lub wiejskim). Przyjmują się również kandydatki spoza województwa poznańskiego.

Podania adresowane do dyrektora Korespondencyjnego Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli, wraz z odpowiednimi załącznikami (życiorys, świadectwo dojrzałości, metryka urodzenia, świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu), należy kierować za pośrednictwem odpowiedniego Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN lub DRN.

Nauka trwa jeden rok. Zajęcia stacjonarne odbywać się będą na comiesięcznych 2-dniowych konsultacjach oraz na kursach podczas ferii zimowych i letnich. Kurs zakończony zostanie egzaminem dojrzałości w zakresie przedmiotów pedagogicznych. Ostateczny termin składania podań upływa z dniem 15 września. (na)



Janina Lisiecka zamieszkała w Poznaniu przy ul. Chociszewskiego 22, zapytując dlaczego ZUS odmówił wydania formularza, na którym zgłasza się wypadek. Czy techniczna przechodząca ulicą upadła i poważnie się rozbiła.

...mieszkańcy ul. Podlaskiej na Solaczu prosząc, by na odcinku od ul. Wojska Polskiego do ul. Pomorskiej położono chodnik. W okresie deszczów trudno się przez ulicę przedostać.

...Kazimiera Lubomska Poznań, Górki 20 m 3 zgłaszając zastrzeżenia co do szybkości doręczania telegramów. Odebrany przez pocztę telegram w piątek 20 sierpnia o godz. 19.10, został doręczony następnego dnia o godz. 10 rano. To opóźnienie uniemożliwiło widzenie się w ważnej sprawie ze znajomym, który przejeżdżał przez Poznań w nocy.

...Administracja Domów Mieszkalnych nr 3, zawiadamiając nas, że przy ul. Szamotulskiej 88 zostały umieszczone aktualne spisy lokatorów, w 3 dni po ukazaniu się notatki w „Głosie”. (jk)

„Cyryl jedzie” (USA, 9 l.), g. 16, 18 i 20; „Głaska skóra” (franc., 12 l.); „GRUNWALD” — g. 16 i 19 — „Krzyżacy” (pol., 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13; „Jeńcy króla Mórza” (radz., 9 l.); g. 15.30, 18 i 20.15; „O życie dla Ruth” (ang., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19; „O 6-tej wieczorem po wojnie” (radz., 12 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20; „Judea albo zbrodnia ukarana” (franc., 16 l.); OLIMPIA — g. 10 i 12; „Między nami złodziejami” (czeski, 16 l.); g. 14.30, 17.15 i 20; „Co się zdarzyło Baby Jane” (USA, 18 lat); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20; „Mrok za dnia” (weg., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20; „Bokser i śmierć” (czeski, 16 l.); PAŁACÓWE — g. 13.45, 16, 18 i 20.15 — „Skarb w Srebrnym Jeziorze” — (NRF, 12 l.); RIALTO — g. 10, 13.15, 16.30 i 20; „Upadek Cesarstwa

Rzymskiego” (USA, 12 l.); RUSALKA (Szwajc.) — g. 17 i 19.30 — „Pechowy Sylwester” (włoski, 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20; „Casanova znad Dunaju” (weg., 16 l.); TECEZA — g. 15.30, 18 i 20.15; „Zdradca jest wśród nas” (ang., 12 l.); WARTA — g. 10 i 15; „Wrzesień 1939” (dokumentalny), godz. 12.30 i 17.30; „Drzwi stoją otworem” — (jug., 16 l.); g. 20; „Włoski i miłość” (wł., 16 l.); WŁOŚCOWICZ (Puszczykowski) — g. 17 i 19.15; „Nie zabijaj” (włoski, 16 l.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20; „Trzej muskietierowie” (franc., 16 l.) — II s.; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15; „Tyśczęne okno” (franc., 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 17 i 19.15; „I dalej będę śpiewać” (ang., 12 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 — „Wystawa światowa New York 1965”.

CADET = żeglarsstwo dla młodzieży

Żeglarsstwo jest sztuką niemal tak starą jak świat. Sporo czasu stracili ludzie na konstrukcje oryginalnych jachtów zwłaszcza w okresie, kiedy żeglarsstwo weszło do programu sportowego. Ale dopiero przed kilku laty pojawił się jacht, który zrobił oszałamiającą karierę na całym świecie, czyniąc z żeglarsstwa sport naprawdę masowy, dostępny nawet dzieciom. Jeden z angielskich konstruktorów Jack Holt zbudował jachcik noszący nazwę CADET.

Organizacja sportowa tej klasy łodzi oparta jest na międzynarodowym statucie. W każdym kraju istnieją floty CADET-ów składające się z szeregu eskadr. Eskadrę tworzą przynajmniej 3 jachty tej klasy. W Poznaniu jest obecnie ponad 20 eskadr, co automatycznie upoważnia do posiadania własnej floty. Powstała ona w 1964 roku pod nazwą Poznańskiej Floty Klasy CADET. Do jej zadań należy organizowanie mistrzostw, które odbywają się dwukrotnie w ciągu roku.

Karting jakiego

jeszcze nie było

Zagraniczni kierowcy na imprezie AW i „Głosu”

Już dzisiaj warto pomyśleć o zarezerwowaniu popołudnia w najbliższą niedzielę, bowiem miłośnicy sportów motorowych będą mieli nie lada gratkę. Tegoroczny, tradycyjny wyścig kartingowy o puchar Automobilkubus Wielkopolski i redakcji „Głosu Wielkopolskiego” odbywać się będzie w obsadzie międzynarodowej.

Do tej pory nadeszły wstępne zgłoszenia reprezentantów NRD, Węgier i Austrii. Ci ostatni zawodnicy po raz pierwszy wystąpią w Polsce. Ostatnio dali oni pokaz doskonałej jazdy na torach węgierskich. Trójka zgłoszonych Austriaków należy do czołówki europejskiej.

Interesującą zapowiada się także start sześciu kartingowców NRD-owskich, którzy jadą na doskonałych, szybkich silnikach MZ-125, takich samych, jakie ostatnio instalują na swych kartach najlepsi kierowcy polscy, dzięki czemu coraz częściej nawiązują walkę z bezkonkurencyjnymi dotychczas Niemcami.

Równie atrakcyjną ekipę stanowią Węgrzy. Ich silniki Danuvia są także wysokiej klasy i pozwalają rozwijać szybkości przekraczające 120 km/godz.

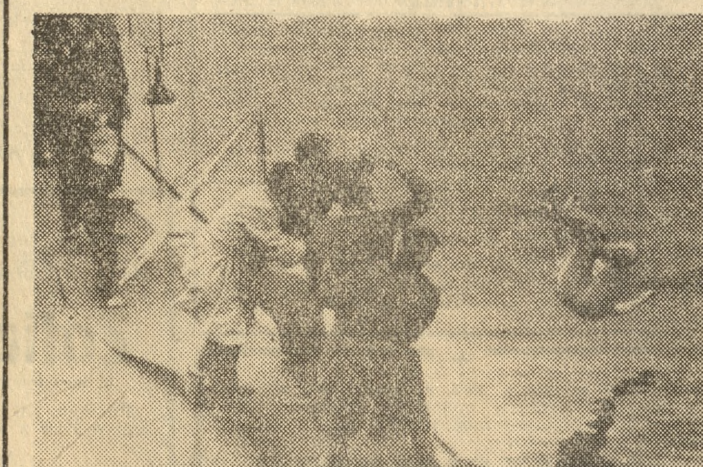
Podobnie jak w ubiegłym roku wyścig odbywać się będzie na Al. Reymonta, z tym jednak, że trasa została przesunięta bardziej w kierunku Górczyna, od Areny do Chociszewskiego.

Pamiętajcie, 5 września godz. 15.15, Al. Reymonta. (d)

Linzer ASK zmierzy się z Górnikiem

Pierwszym przeciwnikiem mistrza Polski, Górnika Zabrze w klubowym Pucharze Europy będzie mistrz Austrii, Linzer ASK (Linzer Athletic Sportklub). Ta, nieznana na arenie międzynarodowej drużyna, była wielką rewelacją ubiegłorocznego sezonu piłkarskiego w Austrii. Piłkarze z Linzu dokonali (podobnie jak Górnik) wielkiej sztuki, zdobywając zarówno mistrzostwo kraju — jak i Puchar Austrii. (PAP)

Taki jest los trenera



Kiedy zawodnicy bydgoskiego Zawiszy dowiedzieli się, że wygrali kajakowe mistrzostwa Polski w punktacji klubowej, wrzucili z radością swego trenera do Małty. Trenerem bydgoszczan jest wieloletnia reprezentantka i mistrzyni Polski Daniela Walkowiak-Pilecka, która „złapał” nasz fotoreporter zanim zakrył ją fale.

Fot. — K. Przychodzki

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19; BRONI (St. Rynek) — g. 11-17; HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 12-18; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15; KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — godz. 9-15; MILITARIUM (Cyadela) — g. 11-15; NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — g. 9-15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

MUZEUM RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek, Odwach) — „Lenin na znaczkach”, g. 10-18.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — interna, chirurgia, okulistyka (Walki Młodych nr 7, tel. 511-11); STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania; wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 09; nagłe zachorowania w domu tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35; WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66; APTKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starołęcka 79.